

WOJSKO KUPIŁO DRONY BOJOWE WARMATE. POCZĄTEK REWOLUCJI? [KOMENTARZ]

Ministerstwo Obrony Narodowej podpisało umowę na dostawę systemów amunicji krążącej typu Warmate, firmy WB Electronics. Tym samym Wojsko Polskie zyska bezzałogowe systemy uderzeniowe. Będzie jednym z pierwszych użytkowników amunicji krążącej, uznawanej za perspektywiczny system uzbrojenia odgrywający kluczową rolę na przyszłym polu walki.

Podpisana przez WB Electronics i jednostkę wojskową NIL umowa obejmuje dostawę łącznie tysiąca bezzałogowców - stu zestawów po 10 dronów każdy. Jej wartość wynosi ponad 100 mln zł, dostawy mają rozpocząć się w roku 2017 i zakończyć w roku 2018. Dostawy systemów rozpoczną się w roku 2017 i zakończą rok później. Warmate trafią do wojsk operacyjnych (w tym jednostek specjalnych, które będą testowały system uderzeniowy), jak i do Wojsk Obrony Terytorialnej.

Warmate to system bezzałogowców klasy mikro, przeznaczonych do wykonywania misji rozpoznawczych lub uderzeniowych. Może być wyposażony w głowicę obserwacyjną, uzupełnioną o ładunek bojowy (odłamkowo-burzący lub kumulacyjny, o przebijalności do około 240 mm, a także termobaryczny), co sprawia że może być używany zarówno przeciwko celom powierzchniowym jak i opancerzonym.

Czytaj więcej: [Warmate: Polska amunicja krążąca w akcji. "Podpisano dwa kontrakty eksportowe"](#)

Głowice bojowe GO-1 i GK-1 używane w Warmate opracowane zostały przez WITU, a ich producentem jest należąca do PGZ bydgoska Belma. Sam system trafił już na wyposażenie co najmniej jednego z krajów NATO, z przeznaczeniem do użycia operacyjnego w siłach specjalnych. Podczas MSPO 2017 podpisano też kontrakt na dostawę systemów Warmate na Ukrainę.

We współpracy z tamtejszym przemysłem WB Group przygotowało ofertę rozpoznawczo-uderzeniowego systemu opartego o pojazd Kozak-2M, współpracujące ze sobą drony Warmate i FlyEye (pełniące rolę systemu rozpoznawczego), wraz z elementami systemu kierowania ogniem opartego m.in. o rozwiązania zestawu Topaz. Ukraiński przemysł opracował rodzinę własnych głowic bojowych do systemu Warmate.

Czytaj więcej: [AS 2017: Warmate z ukraińskimi głowicami \[FOTO\]](#)

Warmate według informacji producenta może prowadzić działania na odległości do ponad 10 km, czas lotu to ponad 30 minut. System może być użyty samodzielnie, jak też jako uzbrojenie większych dronów (proponowano go z bezzałogowcami typu Manta, również WB Group).

Pułap operacyjny systemu Warmate to 30-200 m, maksymalny - 500 m nad ziemią, nie wyżej niż 3 km nad poziomem morza. Maksymalna prędkość to 150 km/h.

Czytaj więcej: [PFR wspiera Grupę WB. Nowy model rozwoju przemysłu \[KOMENTARZ\]](#)

Warmate należy do systemów tzw. amunicji krążącej. Dzięki niewielkim rozmiarom (masa startowa 4 kg) jest trudny do wykrycia. Jeżeli prowadzona jest misja bojowa, może szybko dostać się w rejon działań a następnie wykryć cel i zniszczyć go. W wypadku użycia amunicji krążącej najlepsze rezultaty daje zmasowane zastosowanie dużej ilości, „roju” małych dronów, gdyż w takiej sytuacji nawet obeształnienie pojedynczych BSL nie zapewnia przeciwnikowi ochrony. Namierzenie „roju” bezzałogowców może przeciążyć np. systemy kierowania ogniem wozów bojowych.

Czytaj więcej: [Macierewicz: Tysiące dronów dla OT i wojsk operacyjnych \[Defence24.pl TV\]](#)

Amunicja krążąca jest jednym z przyszłościowych systemów pola walki. Potwierdza to choćby niedawny raport dla Bundestagu „Thesenpapier: Wie kaempfen die Landstreitkraefte kuenftig?” ujawniony na blogu Pivot Area. Opisuje on założenia przyszłego pola walki na rok 2026, posiłkując się przebiegiem hipotetycznego scenariusza wsparcia państw bałtyckich przez siły wysokiej gotowości z Niemiec i Holandii.

Czytaj więcej: [Polski Fundusz Rozwoju inwestuje w WB Electronics. Akcje za 128 mln zł](#)

Z dokumentu wynika, że systemy bezzałogowe i inne działające poza linią celowania (NLOS), działające w ścisłej współpracy z klasycznymi elementami uzbrojenia, włącznie np. z wozami bojowymi, mogą odegrać na przyszłym polu walki kluczową rolę, zwłaszcza w sytuacji starcia z przeciwnikiem posiadającym nowoczesne uzbrojenie i przewagę liczebną. Warto dodać, że w scenariuszu założono iż obydwie strony będą dysponowały dużymi ilościami nowoczesnych bezzałogowców, co wiąże się z koniecznością dysponowania warstwowym systemem przeciwdziałania (jako przykład podano transporter Boxer z systemem energii skierowanej, np. laserowym, czy BWP Puma z amunicją programowalną).

Czytaj więcej: [Warmate trafił do sił specjalnych kraju NATO](#)

Technologie różnego rodzaju systemów bezzałogowych mogą więc odegrać na przyszłym polu walki kluczową rolę, konieczny jest ich ciągły rozwój i uodparnianie na działania przeciwnika, równolegle z budową własnych systemów przeciwdziałania. Dzięki planowanej umowie Wojsko Polskie ma szansę stać się jednym z pierwszych użytkowników amunicji krążącej w krajach NATO.

Pod koniec ubiegłego roku MON zadeklarował, że do Wojska Polskiego jeszcze w tym roku trafi pierwszy tysiąc sztuk dronów bojowych. Wcześniej minister Macierewicz mówił, że zarówno do jednostek operacyjnych, jak i Wojsk Obrony Terytorialnej trafią „tysiące” latających bezzałogowców. Z deklaracji szefa resortu wynika, że miał on na myśli właśnie systemy amunicji krążącej, przeznaczone do zmasowanego użycia – *Zamierzamy kupić tyle systemów bezpilotowych, ile będzie potrzeba do działania naszych formacji. Ta broń jest bronią masową, jej skuteczność zależy od masowości jej użycia. Mówimy tu o tysiącach egzemplarzy. Zarówno dla wojsk operacyjnych jak też Obrony Terytorialnej.* – powiedział Antoni Macierewicz.

Czytaj więcej: [MSPO 2017: Nowe uzbrojenie dla dronów uderzeniowych](#)

Oprócz maszyn Warmate broń podobnej klasy rozwija też przemysł państwowy. Mowa o zestawach DragonFly, opracowanych w Wojskowym Instytucie Technicznym Uzbrojenia. W tym roku licencję na ich produkcję pozyskały WZL nr 2 SA należące do PGZ, a głowice bojowe –te same, co w wypadku Warmate – powstają w bydgoskiej Belmie. WITU zaprezentowało też na MSPO 2017 nową rodzinę głowic do bezzałogowców uderzeniowych, włącznie z kumulacyjną o przebijałości aż 700 mm, z przeznaczeniem dla większych systemów.

Biorąc pod uwagę zakres wykorzystania bezzałogowych środków uderzeniowych (i innych), zasadne są zakupy systemów różnych klas, pochodzących od różnych producentów. Podpisany kontrakt jest ważnym krokiem na drodze do wyposażenia Wojska Polskiego w uderzeniowe systemy bezzałogowe.